

Aleksandra Barwicka-Makula, *Od wrogości do przyjaźni. Habsburgowie austriaccy wobec Polski w latach 1587-1592*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019, ss. 366.

Habsburskie zabiegi o koronę polską w ostatniej ćwierci XVI stulecia były jednym z ważniejszych czynników politycznych nie tylko w stosunkach między Wiedniem a Krakowem, ale także w geopolityce europejskiej. Wynikało to oczywiście ze znaczenia obu partnerów – dominującej dynastii cesarskiej i połączonej unią lubelską Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Objęcie przez Habsburgów tronu w Krakowie byłoby dopełnieniem procesu przejmowania schedy po Jagiellonach, zainicjowanego po klęsce mohackiej Ludwika II w 1526 r. Zarazem uczyniłoby to Habsburgów niemal monopolistami wśród monarchów katolickich, gdyż z liczących się państw, wiernych konfesji rzymskiej, na placu boju pozostałaby tylko Francja. Gra toczyła się zatem o wysoką stawkę.

W omawianej książce Aleksandra Barwicka-Makula podjęła studium ostatniej próby zdobycia tronu polskiego przez austriacką dynastię, podjętej po śmierci Stefana Batorego w grudniu 1586 r. Habsburgowie zaliczyli już dwie porażki w tej rozgrywce, przegrywając w 1573 r. z Henrykiem Walezym, a w latach 1575-1576 z Anną Jagiellonką i Stefanem Batorem. Tym razem zdeterminowani byli do objęcia tronu polskiego za wszelką cenę, nawet z użyciem siły. Doprowadziło to – wobec podwójnej elekcji w sierpniu 1587 r. królewicza Zygmunta Wazy i arcyksięcia Maksymiliana Habsburga – do ostrego kryzysu w stosunkach polsko-cesarskich. Rezydujący w Pradze cesarz Rudolf II długo nie uznawał Zygmunta III za króla, a po klęsce i uwięzieniu brata przez Jana Zamoyskiego – będącego wówczas faktycznym kierownikiem polityki polskiej – czynił zabiegi o uwolnienie arcyksięcia, a nawet wypromowanie go na tron polski. Ostatecznie sprawa nie udała się, a zawarte zimą 1589 r. porozumienie, zwane traktatem bytomsko-będzińskim, okazało się klęską dyplomatyczną Habsburgów. Ostatnie nadzieje na objęcie tronu polskiego wiązały jeszcze z planowaną przez Zygmunta III abdykacją i powrotem króla do rodzinnej Szwecji – i te plany jednak zawiodły.

Autorka skrupulatnie analizuje dzieje tego konfliktu, sięgając do jego źródeł, jakimi były dwie pierwsze nieudane próby objęcia przez Habsburga tronu polskiego. Tej tematyce poświęcony jest pierwszy rozdział pracy, referujący i uzupełniający w szczegółach ustalenia polskiej i obcej historiografii. Zdecydowanie ciekawsze i bardziej wartościowe są rozdziały drugi, trzeci i czwarty. Autorka omawia w nich kolejno zabiegi austriackie o tron polski w dobie trzeciego bezkrólewia, zakończone bitwą byczyńską i uwięzieniem arcyksięcia Maksymiliana w styczniu 1588 r. Następnie – w najobszerniejszym rozdziale trzecim – Autorka omawia przebieg rozmów polsko-habsburskich, uwieńczonych podpisaniem i zaprzysiężeniem traktatów bytomsko-będzińskich. Czwarty rozdział wreszcie poświęcony jest tajnym rozmowom Zygmunta III z Habsburgami, dotyczącym cesji tronu polskiego na rzecz tej dynastii, a zakończonych z chwilą poślubienia przez polskiego króla Anny Habsburżanki i zdekonspirowaniem akcji przez zawistnego arcyksięcia Maksymiliana w 1592 r.

Książka w warstwie faktograficznej jest bardzo dobra. Autorka w znacznej mierze prowadzi swój wywód na podstawie zasobów wiedeńskiego Haus-, Hof- und Staatsarchiv. Długotrwała i owocna kwerenda w tym archiwum pozwoliła Autorce ustalić wiele szczegółów, łącznie z odtworzeniem przebiegu rozmów w Bytomiu i Będzinie oraz niuansów pertraktacji abdykacyjnych Zygmunta III.

Nie zabrakło również jasnego sformułowania tezy badawczej, za jaką można uznać wyjaśnienie przyczyn niepowodzeń habsburskich. Autorka upatruje ich w konfliktach w łonie dynastii i nieudolnym zarządzaniu Rudolfa II. Cesarz nie potrafił skoordynować wysiłków habsburskich wobec elekcji w Polsce. Dopuścił do rywalizacji pomiędzy różnymi pretendentami, zwłaszcza arcyksiężętami Ernestem i Maksymilianem. Odbiło się to szczególnie negatywnie na wynikach rozmów abdykacyjnych z Zygmuntem III. Król polski zamierzał wskazać jako swego następcę arcyksięcia Ernesta, a tymczasem Maksymilian nie tylko psuł stosunki swej rodziny z Polską odmową zaprzysiężenia traktatu bytomsko-będzińskiego, ale finalnie ujawnił nawet kulisy rozmów swego brata z Zygmuntem III. Zapewne arcyksiążę kalkulował, że tym sposobem zożydzi Polakom Zygmunta i zmusi go do abdykacji, a zarazem storpeduje plany swego brata. Ostatecznie jednak Zygmunt wyparł się wszystkiego i pozostał na tronie, a Habsburgowie skompromitowali się w oczach narodu szlacheckiego Rzeczypospolitej. Można zgodzić się z Autorką, iż – nie zważając na niechęć samych Polaków, a zwłaszcza wszechwładnego Jana Zamoyskiego – kandydatura habsburska w 1587 r. upadła w znacznym stopniu z winy samych Habsburgów. Warta uwagi jest też teza Autorki, iż król polski traktował propozycję abdykacji i przekazania tronu Ernestowi – co, jak wiadomo, było nierealne w warunkach obowiązującego prawa o wolnej elekcji – jako sposób na zbliżenie się do Habsburgów i wyrwanie się z kurateli przeciwnego im Jana Zamoyskiego, a zarazem na rozbicie spójności dynastii i osłabienie czy wręcz zneutralizowanie wrogiego królowi Maksymiliana. W tym kontekście rozmowy króla z Habsburgami byłyby precyzyjnie prowadzoną i skuteczną intrygą.

Jeśli trzeba wskazać na pewne mankamenty pracy, to wymienić można kilka. W końcowej partii książki zabrakło szerszego omówienia tytułowej „przyjaźni”. Czytelnik nie dowie się – choćby w zarysie – jak potoczyły się losy współpracy polsko-habsburskiej po załamaniu się planów abdykacyjnych Zygmunta III, ani nawet w dobie sejmu inkwizycyjnego 1592 r. Być może Autorka poczuła się zwolniona z obowiązku wobec istniejącej już – aczkolwiek w wielu miejscach kontrowersyjnej – pracy Kazimierza Lepszego *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589-1592)*, Kraków 1939. Niemniej, trochę brakuje takiego zwieńczenia pracy.

Ze spraw redakcyjnych można wskazać dwie – brak indeksu osobowego oraz zbyt długie rozdziały. Pomyślane są one logicznie, jednak przydałoby się je podzielić na mniejsze podrozdziały. Ułatwiłoby to lekturę, zwłaszcza że Autorka w długich rozdziałach siłą rzeczy porusza coraz to nowe wątki.

Nie bacząc wszakże na wskazane niedostatki, należy jasno stwierdzić, że najnowsza monografia Aleksandry Barwickiej-Makuli stoi na bardzo wysokim poziomie i w istotny sposób poszerza naszą wiedzę o trudnych losach habsburskich zabiegów o koronę polską.

(rec. Dariusz Milewski, WNH UKSW)